

Nr. 41



Cena prenumeraty:

w ŁODZI:

Kwartalnie Mk. 14.40

Miesięczn. „ 4.80

Za roznośnienie

70 fen. miesięcznie.

Z przes. pocztową:

Kwartalnie Mk. 16.50

Miesięczn. „ 5.50

Kalendarzyk:

Wtor. 11. II Objaw. N. M. P.

Sr. 12. II Eulalii

Czw. 13. II Jana i Dobrosł.

Piąt. 14. II Walentego kapł.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

# ROZWOJ

dzienik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 11 lutego 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## PIERWSZY DZIEŃ SESJI SEJMOWEJ. WRAŻENIA.

(Telefonem.)

Godzina 11 zbliża się. Galerje wypełnione doszczętnie, część publiczności, posiadająca bilety na galerję, przedostała się na salę i zajęła po bokach stojące miejsca. Wchodzą posłowie, część ubrana czarno, co drugi jednak poseł idzie w długich butach. Rozglądają się po sali, szukając miejsc dla siebie dogodnych. Jedni lokują się w centrum inni na lewicy. Prawica stoi luzem. Pierwszy, który tu zajął miejsce, jest p. Aleksander dr. Rosset. Na skrzydle prawym w centrum siedzą: Korfianty, ks. Stychel, z Poznafińskiego, dwóch Grabskich, ks. Kazimierz Lutostawski, za nimi Zjednoczenie ludowe, Polskie Stronnictwo ludowe i Piastowcy.

Pierwsze miejsce na lewicy zajmuje p. Ignacy Daszyński, prezes klubu socjalistycznego, i Norbert Barcki, wiceprezes, dr. Bobrowski, Jędrzej i Zofja Moraczewscy i inni.

Za socjalistami siedzą członkowie N. Z. R. Powoli wszystkie miejsca zostały zajęte.

Na sali gwar. Panie się niecierpliwia. Atmosfera podnosi się. Zwłaszcza na galerji

coraz gorącej. Do loży dziennikarskiej zbierają się potentaci prasy warszawskiej, loże ministrów zapewnają się powoli. Wszystko gotowe. Czeka się na przemówienie Naczelnika państwa.

Wrażenie rośnie. Już dają znak, że chwila otwarcia Sejmu zbliża się, szmer w sali cichnie, pierśi wszystkich falują.

Na mównicy ukazuje się pochylony nieco. Piłsudski, witają go gorące oklaski. On odpowiada ukłonem głowy i rozpoczyna mowę trochę stremowanym głosem, w krótkie jednak ożywia się i mówi akcentując wiele ustępów silnie. Mowę przerywają nieustanne potakiwania i brawa.

Twarze publiczności płoną, oczy nabierają wielkiego blasku, zapał wzrasta, zwłaszcza kiedy Naczelnik mówi o potrzebie silnej armji, aby czoło stawić groźnym nieprzyjaciołom. Przepiękna i spokojna mowa marszałka Radziwiłła wywiera głębokie wrażenie.

„Ty Polskę musisz zdobywać uznanie dla siebie pracą i spokojem“, oto motyw, na którym mowę swoją rozwinął najstarszy wiekiem poseł

najstarszej naszej dzielnicy z Wielkopolski.

Niech żyje Sejm woła marszałek!

Niech żyje rozbrzmiewa sala i oklaski nie milknące płyną szeroko i głośno.

A oto jeszcze jeden wielki moment.

Depesza!

Zebrani cichną!

Co ona donosi? powtarzają tajemniczo. — Brześć-Litewski wzięły polskie wojska, ten Brześć, w którym tak niedawno podpisały państwa centralne Czwartą Rozbiór Polski, gdzie oderwano od Polski Chełmszczyznę. Wojsko polskie składa Brześć jako podarunek Sejmowi.

Zrywa się burza oklasków.

Najpierw zapał, a potem rozczulenie ogarnia wszystkich. Łzy cisną się do oczu. Starcy, weteranie żołnierze z 1863 roku, płaczą.

Polska wśród promiennej jutrzni wstaje, wołając:

— Dzieci. — dzieci jednej matki — poco wy się swarzyć! poco wzywacie Rewolucji! Do pracy, do pokoju dążcie i do miłości!

### Posiedzenie wstępne.

Wczorajsze inauguracyjne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godzinie 11 przed południem. Posłowie zebrani w komplecie. Publiczność szczerze wypełniła galerje oraz wszystkie wolne miejsca na sali Izby posłów. W loży dyplomatów zasiedli konsul szwedzki, konsul norweski, misja dyplomatyczna angielska i amerykańska, na ławie ministrów gabinet z Paderewskim na czele. W sąsiednich ławach zajęli miejsca podsekretarzowie stanu i wyżsi urzędnicy państwowi.

O godz. 11 przed południem pojawił się Naczelnik państwa Piłsudski witany burzliwymi i długotrwałymi oklaskami i okrzykami: Niech żyje! Owacje trwały dłuższy czas. Wreszcie zabrał głos Naczelnik państwa, odczytując następujące orędzie:

### Orędzie Piłsudskiego.

Panowie Posłowie! Półtora wieków krwawych nieraz i ofiarnych znalazło swój tryumf w dniu dzisiejszym. Półtora wieków marzeń o wolnej Polsce czekało swego ziszczenia w obecnej chwili. Dzisiaj mamy wielkie święto narodu, święto radości po długiej, ciężkiej nocy cierpień.

W tej godzinie wielkiego serce polskich bicia, Czuję się szczęśliwy, że przypadł mi zaszczyt otworzyć Sejm polski, który znów bę-

dzie domu swego ojczystego jedynym panem i gospodarzem. Radość z dnia dzisiejszego byłaby stokroć większa, gdyby nie troska, że zbieracie się w chwili niezwykle ciężkiej. Po długiej i niszczącej wojnie świat cały a z nim Polska czekają upragnionego pokoju.

### Rozpoczęte walki.

Tęsknota w Polsce dzisiaj ziszczyć się nie może. Synowie Ojczyzny muszą iść, by bronić granic i zabezpieczyć Polskę swobodny rozwój, (huczne brawa i oklaski). Sąsiedzi nasi, z którymi pragnęliśmy żyć w spokoju i zgodzie, nie chcą zapomnieć o wiekowej słabości Polski, która tak długo stała otworem dla najazdów i była ofiarą narzucania jej obcej woli, przemocy i siły. Nie chcemy mieszać się do życia wewnętrznego któregośkolwiek z naszych sąsiadów, lecz pozwolili nie możemy, by pod jakim bądź pozorem, chociażby pod pozorem rzekomego dobrodziejstwa naruszano nasze prawa do samodzielnego życia.

Nie oddamy ani piędy ziemi polskiej i nie pozwolimy, by uszczuplono nasze granice, do których mamy prawo (burzliwe oklaski). Dążności naszych sąsiadów sprawiają, że z wszystkimi nimi znajdujemy się obecnie w otwartej wojnie lub conajmniej w stosunkach mocno narzęzonych.

### Stosunek do państw koalicyjnych.

Jasną stroną w stosunkach naszych zewnętrznych są zacieśniające się węzły przyjaźni z państwami ententy (oklaski i okrzyki: „Niech żyje Wilson“). Głęboka sympatja łączyła już dawniej Polskę ze światem demokratycznym Europy i Ameryki (oklaski), nie szukającym sławy w podbojach i uciskach innych narodowości, a pragnącym ułożenia stosunków w myśl zasad sprawiedliwości i słuszności. Sympatja ta spogłowała się, gdy sławne armje państw sprzymierzonych, druzgocąc ostatnich potężnych naszych ciemlerzycieli, wyzwolili Polskę z niewoli (oklaski). Jestem przekonany, że serdeczne uczucia i niezaprzeczalna wspólność interesu z tymi państwami uczyni niezbędną z ich strony pomoc wydatną i skuteczną.

### O prawa narodowe.

Naród polski przez półtora wieków zmuszony był stosować się do praw narzuconych przez obcą przemoc. Niemożąc normować swego życia według własnej woli, zatracił przez ten długi okres czasu poczucie prawa i wiary we własne siły. Obdarzeni dziś zaufaniem narodu dacie właściwe podstawy dla jego niepodległego życia w postaci praw konstytucyjnych Rzeczypospolitej Polskiej. Na tej podstawie utworzycie rząd oparty o prawa przez wybrańców narodu ustanowionych. Prawa przez Was uchwa-

lone będą początkiem nowego życia wolnej i zjednoczonej Ojczyzny.

#### Armia polska.

Polska otoczona zewsząd przez wrogów musi posiadać armię, któraby mogła sprostać swoim wszelkim zadaniom. Macie poprzeć i rozwinąć rozpoczętą budowę wojska tak, by Ojczyzna zastonięta pierściami żołnierzy mogła się czuć bezpieczną i przeświadczoną, że honoru jej i praw broni dobrze wyposażona armia (oklaski i okrzyki: „Niech żyje wojsko!”).

#### Gospodarka narodowa.

Wreszcie zwróciliście Panowie niechybnie baczną uwagę na niedomagania naszego życia gospodarczego, upośledzonego przez gospodarkę obcych i zrujnowanego silnie przez wojnę i okupację. W tej dziedzinie należyte uregulowanie spraw, znajdujących się w upadku przemysłu, niezbędnych reform agrarnych (burzliwe oklaski) w duchu postępu i wielkich demokracji zachodu stworzy zdrowe podstawy dla siły duchowej narodu i da trwałe podłoże dla budowy jego przyszłości.

#### Wzwanie przewodniczącego.

Życząc Panom powodzenia w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy, ogłaszam pierwszy Sejm wolnej i zjednoczonej Rzeczypospolitej polskiej za otwarty i powołuję najstarszego z Panów posła Ferdynanda Radziwiłła do objęcia tymczasowego przewodnictwa (długotrwałe oklaski i okrzyki: „Niech żyje Piłsudski!”).

Po odczytaniu orędzia Naczelnik państwa opuścił salę obrad Sejmu. Równocześnie poseł Ferdynand Radziwiłł, jako przewodniczący z wietu, zajął miejsce na trybunie marszałka i następującą przemową zajął posiedzenie Sejmu:

#### Mowa Radziwiłła.

Wysoka Izbo! W chwili, gdy przypada na mnie radosny obowiązek zagajenia tego Wysokiego Zgromadzenia, obok poczucia serdecznej radości czuję wzruszenie, które w sercu każdego Polaka w tak wielkiej, historycznej chwili objawić się musi.

Od dawnych czasów, od lat 100 z wyjątkiem przejściowych reprezentacji, nie było Sejmu, któryby przed tak wielkim i tak odpowiedzialnym dla wszystkich członków zadaniem stanął. Wszakże powołani jesteśmy do położenia fundamentu pod przyszłą budowę niepodległej Polski. Przemawiam przedewszystkiem w tej chwili we własnym moim imieniu i w imieniu moich kolegów z Wielkopolski, którzy od początku zaprowadzenia Rzeszy w państwie pruskim i w północnych Niemczech przez długie generacje dzierżyli odpowiedzialność i zabezpieczenie interesów ludności, która ich pieczy była powieszona. Myśmy starali się wiernie i sumiennie spełnić ten obowiązek, o ile sił nam starczyło (oklaski). To też może być powodem, że zostaliśmy powołani do tej wspólnej pracy, która nas radością przejmuję.

Bo oto pierwszy raz w naszym życiu walk parlamentarnych stoimy przed zgromadzeniem, do którego, jak do rodaków z otwartym sercem się zwracamy i obronę naszego narodu odwołać się mamy prawo (oklaski).

Ciężkie zaiste są chwile, w których się na ten Sejm zbieramy i odpowiedzialność w miarę ciężkości tej chwili wznosimy. Musimy ze spokojem i powagą, odpowiadającą tej chwili, zabrać się do pracy położenia fundamentu pod przyszłe państwo polskie. Państwo to w swoich granicach nie jest jeszcze utrwalone i możnaby powątpiewać czy chwila obecna była odpowiednia do podjęcia tej mozolnej pracy. Ale ponieważ tak się stało, ponieważ już dzisiaj powołani jesteśmy do brania pod uwagę tych konieczności i tych niezbędności, które dla pomyślnego przeprowadzenia tego dzieła są nieodzownie potrzebne, wzywamy Was Szanowni Panowie, abyście z rozwagą i zimną krwią nie dając się porwać żadnym partyjnym programom, skupili swoje myśli w jedną całość, skierowali wszystkie wasze wysiłki do tej niezbędnej konieczności radzenia o bezpieczeństwie państwa.

#### Nie pewna sytuacja.

Chmury nadciągają z wszystkich stron. Kresy wschodnie i zachodnie są zagrożone, nienawistnymi prądami państw sąsiednich nas otaczających, granice nasze są zagrożone. Trzebaby więc nam radzić przedewszystkiem o bezpieczeństwie państwa w myśl orędzia, które dopiero co Naczelnik kraju ołbrzymią pracą jako program swego rządu

Zaiste wielka jest odpowiedzialność Wasza, bo ogrom działalności tego Sejmu przechodzi prawie ludzkie siły. Co najmniej musimy się godzić na ustalenie tych zasad, które powinny kierować tak ważnymi decyzjami, jakie orędzie na nas składa. Trzeba pomyśleć o tem, co w dzisiejszych czasach stoi w grze wypadków. Od dawnych czasów, od stuletniej historii naszego narodu zawsze pewne zasady stawały na przodzie rządu. Wskutek tego Polska przez długie wieki była przedmurzem wolności Europy przed zaborczymi hordami, które w granice Polski wpadały. Wam, moi Panowie, nie trzeba przypominać o świetności rozwoju naszej historii i miejsca, którem przez długie wieki władało państwo polskie w Europie. Niech to wspomnienie i poczucie kieruje Waszymi dalszymi obradami. Opatrzność boska sprawiła ten cud, że nieoczekiwanie nadeszła chwila wskrzeszenia państwa polskiego.

#### Zasady moralności.

To co na przyszłość powinien Sejm ten wypracować, te zasady, które przed wiekami przodowały historię rozwoju naszej państwowości, nie powinny być przez prądy przeciwne podkopane i unicestwione. Te zasady nie są inne, jak zasady wiary chrześcijańskiej, tej niezłomnej wierności dla stolicy apostolskiej, są one dla każdego katolika rękojmią bezpieczeństwa życia tak prywatnego jak i publicznego i państwowego (oklaski).

#### O stolicy apostolskiej.

Moi Panowie! nie wahałem się w tem zgromadzeniu oddać pokłon Namiestnikowi Chrystusowemu, który się ujął w swoim orędziu do państw wojujących przedewszystkiem za katolicką Polską. Moi Panowie! Stolica apostolska była zawsze na straży tego, ażeby zasady miłości, wiary i nadziei przyświecały. Nam również powinna przyświecać ta myśl, aby odnosić się zwłaszcza do szerokich warstw naszej ludności pracującej w sensie miłości chrześcijańskiej.

#### Potrzeba silnej wiary.

Przedewszystkiem muszę podnieść tę konieczność stworzenia silnej i bezpiecznej centralizacji rządu. A to, Panowie, nie może być inaczej przeprowadzone, jak w drodze ustalenia porządku społecznego. Tam, gdzie namiętności, z jakiej by strony one wyszły, panują, tam, Panowie, porządku i ładu być nie może. Wrogi państwo wschodnie, które dotychczas dzierżyło rządy tego kraju, jest dla nas ostrzegającym przykładem, do czego prowadzi może niemoc i bezprawie narodu, hołdującego nie zasadom boskiej sprawiedliwości, ale zasadom partyjnym, namiętności i chęci rządów i podbijania, ale nie bratania się z tymi, z którymi Pan Bóg żyć i pracować rozkazuje. Więc, moi Panowie, złączmy siły nasze ku temu odpowiedzialnemu dziełu, do którego jesteśmy powołani.

#### O miłości w narodzie.

W czasach porozbiorowych duch Polski w narodzie nie zamarł, przeciwnie można powiedzieć, że w epoce porozbiorowej wydawał kwiaty i plony nadzwyczajnej piękności w sztuce i nauce — czasy Królestwa kongresowego — przypomnijmy sobie tylko takich mężów, jak Czartoryski Adam, Lubecki i Czacki.

Naśladujmy tych dawnych przywódców rozwoju kulturalnego naszego kraju. Pamiętajmy o tem, że przeszłość przekazała nam skarby, które pilnować i mnożyć jest naszym zadaniem.

Niech nam przyświecają zasady wiary tak głęboko zakorzenione w duszach mas naszego narodu. One nam będą najlepszą pomocą do sumiennego spełnienia naszego zadania.

Niech nam przyświeca miłość dla braci, jak siebie samego. Niech nam przyświeca nadzieja, że pomimo wielkich skrupułów, pomimo wszelkich niebezpieczeństw, które na drodze naszej spotykają będziemy, Pan Bóg da nam sprować tę nową państwową na właściwe, bezpieczne tory, rokujące przyszłość.

#### O złym konkułku.

W tem, moi Panowie, łączmy się, — jak powiadam wszyscy — i nie zapomnijmy o nauce ewangelji, w której jest mowa o złym kakułku, rozrzuconym przez złego ducha pomiędzy dobre ziarno; niestety odczuwać się dają prądy, któreby chciały ten spokojny rozwój naszego narodu obalić — wewnątrz kraju i z poza granic naszego kraju. Ten zły duch daje się odczuwać we wszystkich usiłowaniach. Ten duch chciałby

**Nasiona** warzywne i kwiatowe  
tylko z roku 18-go poleca  
Zakład og. L. Kofałowskiego  
Piotrkowska 23. 113 t2

rozdwoić nasze siły, aby je pojedynczo zniszczyć. Ale ten duch pojedynczo zmierza do tego, aby nie ziarno dobrej miłości, ale kakułki zwłaszcza wewnątrz naszego społeczeństwa przerastał. Więc Panowie wara od tego złego ducha. Przeciwko niemu występując, bynajmniej nie stajemy się niewiernymi tej zasady miłości bliźniego, które dla wszystkich stanów zamieszkujących kraj nasz, muszą zabezpieczyć prawo, porządek i rozwój skuteczny. Niech nam Pan Bóg do tego dopomoże. W tej myśli witam Szanownych Panów.

Sejm Polski niech żyje! (Długotrwałe oklaski). Przewodniczący ks. Radziwiłł: Pana posła Mieczysława Niedziałkowskiego i ks. Zygmunta Kaczyńskiego powołuje na sekretarzy.

#### Brześć zdobyty.

Mam poruczone od Naczelnika państwa zakomunikowanie Wysokiemu Sejmowi następującego telegramu:

Do Naczelnego Wodza Piłsudskiego.

Warszawa. Belweder. Biała, 9-go lutego. Dzisiaj wojska polskie wkroczyły do fortecy Brześć Litewski (Brawa i burzliwe oklaski). Chorągiew polska zawisła wysoko, aby znękaną ludność polskiej ziemi brzeskiej nieść radość wyzwolenia, wolności i zjednoczenia w ten dzień historyczny. Podległe mi oddziały ślą Ci hołd i składają twierdzę w ręce pierwszego Sejmu z przysięgą bronięcia tej ważnej placówki od wschodu do ostatniej kropli krwi. Bóg nam sprzyja, gdyż tu odwieczni wrogowie polscy, podpisując pokój brzeski, knuli spisek 4-go podziału. To miasto w polskich rękach.

Podp. Lisowski, generał podporucznik.

Następne posiedzenie nie będzie zwoływane przez 2 dni. W międzyczasie będą komisje pracowały. Termin następnego posiedzenia będzie osobno obwieszony. Posiedzenie zamykam.

(PAT.)

## KRONIKA.

### — Z tow. dobroczynności.

a) Na posiedzeniu rady zarządzającej Chrześcijańskiego tow. dobroczynności, pod przewodnictwem prezesa pastora Gundlacha, uzwędniłono żądania ochraniarek i podniesiono im pensji do 120 mk miesięcznie. Komitetowi 3 ochrony odmówiono podwyższenia subydjum do 2000 mk miesięcznie, motywując tem, że zapomoga magistratu dla tow. dobroczynności dotychczas podwyższona nie została. Zaproponowano komitetowi teje ochrony, aby zwrócił się do ministerstwa zdrowia publicznego za pośrednictwem towarzystwa o przyznanie pewnej zapomogi.

Postanowiono wypłacić szpitalowi Anny Marji mk 5000 jako pozostałość subydjum za czas do kwietnia br.

### — Wybory do rady miejskiej.

a) Na zebraniu ogólnem Stow. handlowców polskich, po omówieniu sprawy dotyczącej wyborów do Rady miejskiej, postanowiono nie wystawiać oddzielnej listy kandydatów, lecz połączyć się z Narodowym Związkiem robotniczym.

### — Sejmiki powiatowe.

a) Na zebraniu Rady gminnej w Radogoszczu wybrani zostali przez aklamację na delegatów do sejmiku powiatu łódzkiego pp. Edward Zarzycki i Tomasz Urbankowski.

W gminie Babice wybrano p. Michała Ciołczyńskiego i Walego Abrahama.

### — Ze szpitala Anny Marji.

a) Zarząd szpitala Anny Marji podniósł wynagrodzenie personelowi administracyjnemu, mianowicie służbie niższej do 75 mk., a w oddziale chorób zakaźnych do 165 mk., personelowi wyższemu o 50 proc. W związku z temi podwyżkami oraz z powodu zrównania służby niższej z życiem pielęgnarek, co obciąży wogóle budżet sumą 100,000 mk., zarząd szpitala zwrócił się do magistratu o podwyższenie stawek szpitalnych dla wszystkich kategorii chorych.

### — Sekcja hutnicza.

a) Przy związku przemysłu żelaznego utworzona została sekcja hutnicza, licząca 60 członków.

# Krwawe zajście w lokalu „Männer-Ges.-Verein“

a) Podaną wczoraj wiadomość o strzałach do policji na wiecu w lokalu niemieckiego Tow. śpiewaczego, przy ul. Piotrkowskiej № 243, uzupełniamy następującymi szczegółami:

Na wiec, jaki odbywał się bez pozwolenia władz policyjnych, zgromadzili się komuniści niemieccy, wśród których pewna liczba byli palkarze będący na usługach okupantów.

Około godz. 8 wieczorem do lokalu przybył przodownik 7 komisarjatu Ignacy Rutkowski, w celu zamknięcia nielegalnego wiecu. Obecność na sali przedstawiciela policji polskiej nie podobała się Niemcom, to też kilku z nich rzuciło się odrazu na Rutkowskiego. W tejże samej chwili padł strzał rewolwerowy, który ugodził w bok Rutkowskiego. Zbroczony krwią Rutkowski padł na ziemię, lecz miał jeszcze tyle przytomności, że wyciągnął rewolwer. Widząc to komunista Johan Werner, były palkarz nie-

miecki, usiłował wyrwać z ręki Rutkowskiego rewolwer.

Rutkowski zdążył jednak wystrzelić, raniąc Wernera lekko w nogę. Na sali powstał tumult i wrzawa.

Stając w obronie Wernera, wzburzeni komuniści niemieccy zaczęli się pastwić nad Rutkowskim, kopiąc go nogami. Rutkowski stracił zupełnie przytomność. Dzięki interwencji administracji lokalu Towarzystwa wezwano natychmiast lekarza pogotowia, który przewiózł ciężko rannego Rutkowskiego do kliniki Wattena, przy ul. Podleśnej.

Ofiara swego obowiązku, Ignacy Rutkowski, jako bohater, zmarł wkrótce nie odzyskawszy przytomności. Nieboszyk jeszcze w niedzielę składał przysięgę na wierne spełnianie swoich obowiązków.

Zmarły osierocił żonę i dziecko.

bowawszy gotówkę i różne rzeczy, bandyci zbiegli bezkarnie. Pogoń za bandytami okazała się bezskuteczna.

— **Dopuszczenie się gwałtu.**

a) Esterą Rajtman zawiadomiła w komisarjacie, iż jadąc z Radomia do Łodzi poznała w wagonie niejakiego Izaaka Szymkiewicza, zajmującego się przewożeniem towarów na Ukrainę.

Szymkiewicz pod pozorem przyjęcia Rajtmanowej do spółki namówił ją, ażeby zgłosiła się do mieszkania Moszka Fiszera, zamieszkałego przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 21. Rajtman udsta się pod wskazany adres, gdzie Szymkiewicz i Fiszera zatrzymali ją dopuszczając się kolejno gwałtu, pastwiąc się przez całą noc w straszny sposób.

Szymkiewicz i Fiszera aresztowano.

## Teatr i sztuka.

— **Teatr Polski.**

Dziś, we wtorek dnia 11 bm., staraniem Łódzkiego Komitetu walczącym niesienia pomocy obrońcom Lwowa odegraną będzie po raz pierwszy doskonała komedia Tristana Bernarda p. t. „Kawiarenka“ z p. K. T. atarkiewiczem w głównej roli.

W środę, dnia 12 bm. „Biedna dziewczyna“ z występem p. Fertner Wiśniowskiej.

## Ze Rzgowa.

Wybory do Sejmu odbyły się u nas spokojnie. Większość głosowała na liśy partji narodowej.

W ostatnich dniach wzmógł się u nas znacznie tyfus brzuszny, tak że nieraz całe rodziny zapadają na tą chorobę.

W miasteczku naszym mieszka obecnie znaczna ilość robotników fabryk łódzkich, którzy tutaj chcą przetrzymać czasy drożyzny. Jednakże strasznie się zawiedli ci bidacy, gdyż u nas jest wszystko droższe, niż w Łodzi i trzeba żyć tak samo tylko z komitetu.

W dniu 6 lutego bm. zostało zwołane zebranie miejskie w sprawie oddania kontyngensu zbożowego. Zebrani, przeważnie zamożni gospodarze, uchwalali ażeby oddać tylko po 10 funtów z wagi, z gospodarstw liczących powyżej 6 mórg ziemi. Oprócz tego na zebraniu tym zapadła bardzo ciekawa uchwała, a mianowicie:

Uchwalono, ażeby wykreślić zupełnie z listy konsumentów osoby które posiadają po kilka mórg ziemi, produkcja których jednakże nie wystarcza na całoroczne wyżywienie, a także drobnych handlarzy i rzemieślników, którzy nie posiadają wcale ziemi. Uchwała ta jest nader śmieszna, ponieważ tych którzy nie posiadają swojego zboża, przymusza niejako do kupowania go po lichwiarskich cenach u bogatych gospodarzy i szmuglerów. Kwestja ta jest nader ważna i paląca, ponieważ pozbawia ona nasze warstwy małorolne i bezrobotne niezbędniejszej rzeczy w życiu — bo chleba! Co zaś do innych środków żywnościowych, to sprawa przedstawia się podobnie lub jeszcze gorzej niż z chlebem, gdyż chleb otrzymywaliśmy dotychczas z komitetu, kartofle zaś jedzą ci co mogą płacić po 40 i 50 mk za korzec.

A zatem przystępując jeszcze raz do sprawy bezrobotnych zaznaczamy, iż dotychczas gnębiły

ich tylko różne choroby i nędza osobista, obecnie zaś przyłączyła się do tego jeszcze zhora w postaci uchwały powyższej. Jeżeli więc jakaś władza kompetentna nie ujmie tej sprawy w ręce i nie zażegna u nas przymusowego ogładzania bezrobotnych i małorolnych, to — przemienią się oni w najbliższych stronników bolszewizmu — czego tak gorąco nie pragniemy.

## TELEGRAMY.

— **Komunikat wschodni.**

Warszawa, 10.2. Litwa i Białoruś: Grupa generała Lisowskiego: Oddział rotmistrza Dąbrowskiego obsadził Linówkę 10 klm. na południe od Prużan i Żabinę. Zajął wielkie składy broni, amunicji, materiałów wybuchowych i technicznych, park pionierski oraz pontonowy. Nasze wojska zajęły Teraspol, Cytadelę i miasto Brześć Litewski.

Wołyń i Chełmszczyzna: Grupa generała Rydza Smigłego: Oddziały wywiadowcze wyparły z Oscitcz nieprzyjaciela. Zdobył w walkach pod Poworskiem i Hołubami wynosi 5 armat, 15 karabinów maszynowych i wiele innej broni i amunicji oraz materiałów wojskowych i 60 wozów kolejowych.

Galicja wschodnia. Grupa generała Romera: Ukraińcy znów zaatakowali Bełzec. Nasza piechota dopuściła nieprzyjaciela na blizką odległość, przyjęła go ogniem i poszła do kontrataku. Nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie. Wzięto do niewoli 5 oficerów i 57 żołnierzy, zdobyto 6 karabinów maszynowych. Przy odpieraniu ataku odznaczyła się 7 kompanja 21 pułku piechoty pod dowództwem porucznika Konopackiego i 3 kompanja 3 bataljonu pod dowództwem porucznika Kulczyckiego.

Od dnia 28 stycznia b. r. oddziały tej grupy znajdują się w ciągłej walce z nieprzyjacielem.

Pomimo trudnych warunków, zawieli i mrozów, grupa wypełniła świetnie swoje zadanie. Rozbiła liczebnie przeważającego wroga, zajęła Bełzec, wzięła do niewoli za ten czas 365 jeńców, w tej liczbie kilku oficerów, zdobyła 25 karabinów maszynowych i wiele broni, amunicji i materiału wojennego. W walkach wyróżniła się męstwem i brawurą brygada podpułk. Beliny.

Grupa generała Rozwadowskiego: Słaba działalność artylerji. Drobne utarczki patroli. Śląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller, pułkownik.

— **Uwolniony Włodzimierz Wołyński.**

Warszawa, 10.2 (PAT) W uwolnionym od chwilowej inwazji wojsk Petlury w Włodzimierzu odbył się dzisiaj zjazd delegatów ludności polskiej powiatu włodzimierskiego i części kowelskiego. Zjazd powziął uchwałę w sprawie łączności Wołynia z Polską i wybrał delegację do Sejmu i rządu polskiego. Zadaniem delegacji będzie przedstawienie życzeń Wołynia w sprawie reprezentacji w sejmie, jak również uchwał, dotyczących spraw narodowościowych i rolnych. Na zjazd przybyło 182 delegatów i około 300 gości. Nastrój był gorący i podniosły.

— **Harady o zawieszeniu broni.**

Paryż, 10.2 (PAT.) Najwyższa rada wojenna zebrała się wczoraj popoł. na posiedzenie, w którym uczestniczył Wilson, premierowie i ministrowie spraw zagranicznych, jakoteż rzeczoznawcy wojskowi. Rada rozpoczęła badanie warunków odnowienia zawieszenia broni. Badanie to zakończy rada jutro popoł. Wydział do zbadania odpowiedzialności zebrał się przed połud. celem uchwalenia sprawy utworzenia podkomisji.

— **Patryjotyczni górnicy.**

Kraków, 10 lutego (PAT.) Do dzienników tutejszych donoszą z Bielska: W niedzielę rano w ekspozyturze Rady Narodowej Cieszyńskiej w Bielsku zjawiła się deputacja górników z Karwinów i oświadczyła, że w poniedziałek, to jest wczoraj, rozpocznie się demonstracyjny strajk w Karwinie, w Łazach i innych kopalniach na Śląsku Cieszyńskim zajętych przez wojska czeskie. Strajk ma charakter wyłącznie polityczny i jest demonstracją patryjotyczną górników polskich przeciw najazdowi czeskiemu i gwałtom Republiki czeskiej na Śląsku polskim.

— **Pogrzeb.**

Pogrzeb ofiar katastrofy pod Jarocinem ś. p. inż. Gryzewskiego i inż. Dąbrowskiego, odbędzie się w Warszawie, we czwartek, o g. 11-ej rano.

— **Z przemysłu żelaznego.**

a) W tygodniu bieżącym uruchomione będą warsztaty współdzielcze zorganizowane przy Związku przemysłu żelaznego.

Tamże działać będą warsztaty dla wykonywania robót w zakres ślusarstwa i stolarstwa wchodzące. Lokal na warsztaty wynajęto przy ulicy Konstantynowskiej nr. 98.

— **Ze związku pracowników hotelowych.**

a) Propozycję właścicieli hoteli, aby opodatkować gości na rzecz pracowników hotelowych związek odrzucił, postanawiając stać twardo przy przedstawionych warunkach wynagrodzenia wyznaczonych przez Związek.

— **Przystąpienie do związku.**

a) Istniejący przy gospodzie Związek cieśli i stolarzy, który liczy do 400 członków, postanowił przystąpić do Polskiego związku zawodowego.

— **Z Koła P. M. S. w Widzewie.**

a) Pod przewodnictwem ks. pref. Laskowskiego odbyło się ogólne zebranie roczne Włodzkiego Koła P. M. S. Z odczytanego sprawozdania dowiedziano się, że liczba członków wynosi 103. Dochody stanowią 1,605 mk, wydatki 1,161 mk. Przy Kole czynne są dwie biblioteki: dla dorosłych — licząca 550 tomów i dzieje — 300 tomów. W roku sprawozdawczym dokupiono książek za 600 mk.

Po zatwierdzeniu sprawozdania dokonano wyborów. Do Zarządu weszli pp.: ks. prefekt Laskowski, p. Gaberla, p. Gaberłówna, M. Frankowski, I. Wojtaszewski, p. Terrówna, M. Walczak, Szubert, Baranowski, Galewski, Kaczmarek, Grzelczak. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: A. Goss i K. Walczak.

— **Nowe Towarzystwo.**

a) W lokalu polskich kupców i przemysłowców (Aleje Kościuszki 17) odbyło się organizacyjne zebranie chrześcijańskiego tow. sportu wędkowego.

Opracowaną przez p. Zasackiego ustawę zebrani przyjęli, poczem wybrano komisję, którą upoważniono do zajęcia się sprawą zatwierdzenia ustawy w ministerjum handlu i przemysłu.

— **Burmistrz m. Zgierza.**

a) Na miejsce p. Gerlicza, burmistrzem m. Zgierza mianowany został przez ministerjum spraw wewnętrznych p. Jan Margoński.

— **Koncert.**

Dnia 15 bm., o godz. 7 i pół wiecz., w „Białej sali“ hotelu Manteuffla Zarząd polsk. związ. pracow. elektrotechnicznych urządził koncert połączonej z tańcami. W koncercie biorą udział aktorzy teatru Polskiego oraz pp.: Ulas, Rychter i inni.

Półowę czystego zysku Zarząd przeznacza na obrońców Lwowa — drugą połowę na kursa zawodowe dla elektromonterów.

— **Napad bandycki.**

a) Wczoraj do mieszkania Jankla Bornsztajna przy ul. Ciemnej nr. 18 na Bałutach, wtargnęło kilku uzbrojonych bandytów. Po związaniu rąk rodzinie, bandyci kazali się wszystkim odwrócić do ściany, grożąc rewolwerami. Zra-

# Skarbu i Wojska—Wojska i Skarbu

potrzebuje dziś OJCZYŻNA dla utrwalenia swego zagrożonego bytu!

## JEDYNNIE

### Polska Pożyczka Państwowa

uratuje nas od klęsk i niebezpieczeństw!

Nie do ofiarności więc, lecz do poczucia obowiązku każdego Polaka zwraca się Państwo Polskie, żądając podpisów

## na Pożyczkę!

231 1

#### Barbarzyńcy prusacy.

Poznań, 10 lutego. (wł.) Według wiadomości, jakie tu nadeszły, podczas waik pod Wielką Wsią wzięli Niemcy do niewoli 40 Polaków, 30 z nich po bitwie związane ręce, ustawiono w szeregu i zaczęto strzelać z karabinów maszynowych, na rannych, pozostałych przy życiu, rzucili się Niemcy, dobijając ich i rabując, a pomagały im w tem żony okolicznych kolonistów niemieckich.

Jeden z ranionych, który ocalał dzięki pomocy kilku uczciwych kolonistów, przywieziony był do Bydgoszczy, gdzie wobec spowiednika złożył pod przysięgą zeznania o zbrodniach dokonanych przez Niemców pod Wielką Wsią.

#### Ksiądz łokiek działa.

Poznań, 10 lutego. (wł.) Po mowie księdza Łokieka w Poznaniu zapisali poznańscy 234,000 marek na pożyczkę państwową. W tem złożono więcej w złocie i srebrze.

#### Zawsze ci sami.

Poznań, 10 lutego (PAT.) W Gdańsku odbył się proces przeciw przywódcom i organizatorom rozruchów i pogromu grudniowego przeciw Polakom.

Niemcy posunęli się tak daleko, że zasądzi 2-ech osławionych bandytów o polskim nazwisku niejakiego Benewicza i Procewskiego, jako organizatorów pogromów przeciw Polakom i starają się dowieść, że pogrom ten był przez Polaków samych aranżowany celem zniszczenia (Bogu ducha winnych) obywateli niemieckich.

Sąd skazał Benewicza na rok i 6 miesięcy więzienia, a Procewskiego na rok.

#### Ważne polecenia.

Kraków, 10 lutego (PAT.) Wczoraj wyjechał z Warszawy do Krakowa kurjer gen. Franchet d'Esperay porucznik Lamarque wysłany z Salonik do misji koalicyjnej w Warszawie z ważnymi poleceniami.

#### Choroba Barthelemy.

Lwów, 10 lutego (PAT.) Dzienniki donoszą, że gen. Barthelemy zachorował, przeziębivszy się podczas zwiedzania frontu. Zdaje się, że niedyspozycja potrwa kilka dni.

#### Czeskie szalbierstwo.

Kraków, 10 lutego (PAT.) Śląska Rada Narodowa donosi: W myśl tekstu ugody polsko-czeskiej, jaką podano do wiadomości Paderewskiego, czesi powinni byli wycofać swoje wojska z zajętego terenu polskiego, przyczem zarząd cywilny obszaru podlegającego dotychczas Radzie Narodowej Cieszyńskiej, miał pozostać w ręku polskim.

Uplłynęło już parę dni od ogłoszenia treści ugody, a o odwrócenie Czechów nic jeszcze wiadomo. Dochodzą wieści, które zdają się świadczyć o tem, że rząd czeski powyższą ugodę tłumaczy sobie tak, jakoby wojska czeskie miały

pozostać na linii obecnej do dyfinitywnego ustalenia granic przez konferencję pokojową.

Byłoby to nietylko nieposłuszeństwem wobec konferencji pokojowej i nie dotrzymanie umowy podpisanej przez przedstawicieli Republiki czeskiej, lecz co więcej oznaczałoby to chęć wywołania dalszej krwawej walki, ażeby orężem torować sobie drogę do dalszych zdobyczy. Powtórzenie napaści rozległoby się potężnym echem po wszystkich ziemiach polskich, jako pobudka do walki na śmierć i życie.

#### Nabożeństwa.

Kraków, 10 lutego (PAT.) Wczoraj odbyły się we wszystkich kościołach nabożeństwa na intencję owocnej pracy pierwszego Sejmu.

#### Czeski patrol w Szczawnicy.

Kraków, 10 lutego. (wł.) Do „Gazety Podhalańskiej” donoszą: 28 stycznia przybył do Szczawnicy czeski patrol, złożony z 9 ludzi. Spostrzegła ich dziewczynka, pasąca kozy, uciekła i dała znać o pojawieniu się obcego wojska żandarmerji, która patrol rozbroiła i wzięła do niewoli.

#### Jeszcze jedna pożyczka.

Weimar, 10 lutego. (wł.) Dziś zabrał głos sekretarz skarbu państwa Schiffer, ażeby umotywić wniosek o przyznanie kredytów w kwocie 25 miliardów marek. Przemówienie to zrobiło wielkie wrażenie, boć skąd tu wziąć na nią pieniądze?

## Ciągłe obietnice.

Genewa, 10 lutego (PAT.) „Echo de Paris”, „Journal de débats” i „Matin”, domaga się, ażeby na najbliższych obradach postawiono Niemcom następujące warunki: 1) wycofanie wojsk niemieckich poza granicę Polski pod zaborem pruskim łączną z Gdańskiem i Prusami wschodnimi; 2) objęcia Gdańska przez wojska koalicyjne do czasu rozstrzygnięcia losu tego miasta przez konferencję pokojową; 3) w Prusiech wschodnich, w których część należy do Polaków, a część do Litwinów, mają Niemcy mieć możność pozostawienia tylko wojsk policyjnych. Znajdujących się tam materiałów wojennych i taboru ruszyć

Niemcom nie wolno; 4) należy zaronić Niemcom przekroczenia granicy terytorjum byłego państwa austro-węgierskiego; 5) oprócz przewidzianej w układzie z 11-go listopada dostawy materiałów należy Niemców zobowiązać do regularnego dostarczenia dalszych lokomotyw, wagonów, maszyn i sprzętów rolniczych; 6) należy przeprowadzić zajęcie zakładów „Kruppa” w Essen i rozciągnąć kontrolę nad wszystkimi fabrykami niemieckimi, które zmusić należy do wytwórczości związanej z odbudową zniszczonego przemysłu belgijskiego i francuskiego.

#### Likwidacja wojny.

Waszyngton, 10 lutego (PAT.) Komitet pocztowy postanowił wydać sieć telegraficzną właścicielom prywatnym, była ona kilka miesięcy przed końcem wojny upaństwowiona.

#### Śpiewajcie sobie...

Warszawa, 10 lutego (PAT.) Dziś pojawił się tu nadzwyczajny dodatek „Robotnika”, zamieszczający odezwę związków polskich posłów socjalistycznych do polskiego ludu pracującego. W odezwie tej między innymi oświadczone, że postawie będą dążyć do zorganizowania posiłków i ofiar na rzecz budowy Niepodległej, Zjednoczonej, Ludowej Republiki (?) Polskiej.

Polska zagrożona z czterech stron, przez Niemców, Czechów, Rosjan i Ukraińców. Lud który chce być wolny i rządzić się w swoim kraju, musi ten kraj obronić. Nie chcemy cudzego kraju, ale nie oddamy polskiego. Dążyć będziemy do ściślejszego sojuszu z niepodległą Litwą i Białorusią. Wnieśmy ustawę o ratowaniu Ojczyzny. W Niepodległej Polsce dążyć będziemy do utworzenia i ubezpieczenia społecznej Republiki (?) demokratycznej, dążyć będziemy do reformy stosunków społecznych w Polsce. Polska Republika społeczna musi stworzyć zorganizowaną przez państwo szkolną oświatę po-

wszechną, świecką, bezpłatną. Dążymy do wprowadzenia waluty polskiej, opartej na własności całego narodu. W sprawach wojskowych jesteśmy zwolennikami zupełnego zniesienia militarizmu. Cała nasza działalność w Sejmie zmierza do utworzenia drogi ustrojowi socjalistycznemu.

Gdybyście mogli, to wasze dodrodziejstwo raz jeszcze przybiłoby Ojczyznę do krzyża, wy międzynarodowe pokolenie, wy jajka kukuczynel wy twórcy „republiki” (?) zamiast Rzeczypospolitej... Wszak to wasz wynalazek, wszak nawet wasze ministerjum wyraz ten chciało na dekretach uobywatelić.

Nic nie zrobicie Ojczyźnie naszej — bo nie waszej! (Przyp. Red.)

#### Rewizja w Gdańsku.

Gdańsk, 10 lutego. (wł.) Urządzą tu Niemcy ciągłe rewizje u Polaków i w polskich instytucjach, a nawet w bankach.

#### Ważna komunikacja.

Paryż, 10 lutego. (wł.) Francja ustanowiła kurjer między Paryżem i Bukaresztem—Krakowem—Warszawą. Pociąg będzie szedł dwa razy na tydzień.

ś. t. p.

# ALFRED OSKAR HESSEN

współwłaściciel zakładów graficznych  
firmy „Hessen i Manitus“

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 10 lutego o godzinie 9 rano, przeżywszy lat 38.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej i pochowanie na Starym cmentarzu ewangelickim odbędzie się w środę, dnia 12 lutego, o godzinie 1 i pół w południe.

W smutku pogrążona

rodzina.

## Ważne postanowienie.

Genewa, 10 lutego. (PAT.) Nowe warunki przyszłego zawieszenia broni będą dla Niemiec jeszcze cięższe. Rezultat obrad głównej rady wojennej ententy jeszcze nie jest opublikowany, jednakże „Petit Parisien“ pisze iż dzisiejsza rada wojenna powzięła szereg uchwał, które okazały się niezbędnymi z powodu stanowiska Niemiec. Chodzi głównie o nieprzyjazne dla Polaków postanowienia berlińskie. W odpowiedzi

na działalność Niemców musimy koniecznie wywrzeć zarówno na zachodzie, jak i na wschodzie silną presję, mianowicie: jaknajrychlej zająć Gdańsk. Ententa nie pozwoli na to, by wyzyskiwano jej dobroduszość ani też nie pozwoli na zniszczenie swego sojusznika Polski. Uchwały dzisiejszej narady zmuszą Niemców na całym obszarze do poddania się woli ententy.

### Z Paryża.

Paryż, 10.2 (PAT.) Dnia 7 bm. odbyło się zebranie konferencji pokojowej. Wczoraj popołudniu odbyło się w hotelu Grillon posiedzenie komisji związku narodów. Między innymi obecni byli przedstawiciele republiki czesko-słowackiej Kramarz, przedstawiciel Grecji Venizelos, przedstawiciel Polski Dmowski i rumuński Diamandi.

### Nie pozwolą na robotę agitacyjną.

Londyn, 10 lutego. (PAT.) Reuter. Słychać, że wydano rozkaz uwięzienia przywódców strajkujących w Belfaście. Władze zwlekają jednakowoż jeszcze z wykonaniem tego rozkazu, ażeby nie utrudnić przywrócenie normalnej służby publicznej.

### O organizacji pracy.

Paryż, 10 lutego. (wł.) Pod przewodnictwem Samuela Gompersa toczyły się w Paryżu obrady nad projektem konwencji o organizacji pracy. Międzynarodowa komisja ustawodawstwa robotniczego badała punkta projektu, dotyczącej reprezentacji rządów w organizacji patronatów i organizacji robotników.

### Gabinet w Niemczech.

Weimar, 10 lutego. (wł.) Gabinet państwowy w Niemczech składać się będzie z kanclerza i 15 odpowiedzialnych ministrów. Część ich będzie ministrami bez portfli.

### Uznanie rządu.

Brema, 10 lutego. (PAT.) Nowy rząd bremeński wydał następujący rozkaz: Wszelkie rozporządzenia rządu Eberta i Scheidemana nie uznawane przez dotychczasowe władze, mają obecnie moc obowiązującą. Władze wojskowe

powinny wprowadzić w życie wszystkie rozkazy ministerstwa wojny.

### Ciężki wypadek.

Bruksela, 10.2 (PAT.) Samochód, w którym jechał Vandervelde, zderzył się z wozem kolei elektrycznej. Vandervelde jest ciężko ranny w głowę.

### Grabieże w Niemczech.

Bochum, 10.2 (PAT.) Szajka, złożona z 3 żołnierzy uzbrojonych w karabiny i z 3 cywilnych osób ze sztyletami i rewolwerami zrabowała dzisiaj rano 100,000 mk., należących do gwarectwa Lotaryngja. Pieniądze te miało 3 urzędników przewieźć na wypłaty do szybu nr. 4. Napadu dokonano na odludnym miejscu.

### Bitwy w Bremie.

Brema, 10.2 (PAT.) Dotychczas udało się wojskowym rządowi zdobyć 10 ciężkich i 19 lekkich kulomiotów, jedno działo polowe oraz pewną ilość broni i amunicji.

### Wyjechali do Berlina.

Berlin, 10.2 (PAT.) Pisma tutejsze donoszą: Generał piechoty Bock und Pollach, długoletni zastępca generalnego komendanta V korpusu w Poznaniu, internowany dotychczas przez Polaków, wrócił dzisiaj do Berlina.

### Zażoba żydowska.

Berlin, 10.2 (PAT.) Rząd rosyjski wydał odezwę z powodu śmierci Liebknechta, wzywając do zdwojonych starań wkroczenia do Niemiec i połączenia się ze spatakusowcami. Dzienniki bolszewickie wyszły z czarną obwódką.

### Okradzenie banku tureckiego.

Saloniki, 10 lutego. (wł.) Dzienniki tureckie zapowiadają dochodzenie zarządzane przez turec-

kiego ministra skarbu, gdyż Enwer basza wyzyskał swoje stanowisko ministra wojny, aby wyciąć swemu bratu Nury-baszy pokaźne sumy. Pierwsza rata wyniosła milion franków, pobrana z tajnych funduszy 16 milionów franków.

## Echa katastrofy pod Jarocinem.

Pociąg idący do Poznania pospieszny składał się z kilku wagonów pulmanowskich I i II klasy, oraz na końcu z przyczepionego wagonu salonowego. I tak przebył stację Łódźką kaliską. Dopiero w Skalmierzycach wjeżdżając na tor tamtejszy, który ku Poznaniu idzie na północ — zmienił swoją pozycję. Wagon salonowy poszedł za brankartem — a cały pociąg ustanowiono w odwrotnym kierunku. Tym sposobem po zderzeniu padł pod ciężarem naporu właściwie ten wagon salonowy i brankart, przynosząc śmierć kilku ludziom. Ciała zabitych w tym pociągu odesłano już do Kalisza.

Oczekiwały one tu na trumny metalowe, w których zostały odstawione wczoraj do Warszawy.

Między lekko rannymi wymieniają jeszcze p. Hermanowskiego, który leży w szpitalu w Jarocinie.

Wogóle Jarocin nie udziela zbyt chętnie informacji.

Wśród komisji, która wyjechała do Poznania w celu uregulowania ruchu pociągów, p. Wołski uległ lekkiemu zranieniu.

Panowie: Zagroba, referent służby handlowej, Michalski i urzędnik Krynkiewicz z katastrofy tej wyszli zupełnie cało.

### Na Polski Skarb Narodowy.

Aniela Bechówna 3 rb. i 25 k. srebr. Stefan Pawłowski 4 rb. 25 k. srebr. Marja Wiśniewska znalezione 5 mk. Ausergowie 6 rb. 45 k. srebr., 1 rb. z r. 1880 i 65 kop. miedz., 1 mk. 40 f. niki, kłamek i kran mos. Radwański 5 rb. srebr., 5 rb. miedz., 2 mk. srebr. Zygmunt i Zdzisława Radwańscy 1 rb. srebr. Knobel Moszek 4 mk. S. S. z Pabjanic 4 rb. srebr. 24 monety stare miedz., 1 kołczyk srebr. i kawałek blachy mosiężnej. Franciszka Błaszczycówna 2 rb. 40 k. srebr., 1 mk. sr. Czesław Szymański składa 60 mk. otrzymane za pracę w Komisji wyborczej. Uczennice oddz. II szkoły miejskiej nr. 57 złożyły w dniu imienia swej byłej nauczycielki mk. 10. M. Morawska 5 rb. w złocie. Kubiak 20 mk. w złocie, 2 korony srebr., 5 mk. srebr. M. S. samowar mosiężny i 8 f. miedzi i mosiędzu. Stefanowstwo Muznerowscy 4 rb. 75 k. srebr., 70 kop. miedz., 3 rb. 76 kop. pap. E. Glogler 2 rb. 50 k. srebr., 1 moneta węgierska, 5 k. żelaz., 2 k. miedz. i 10 kal. niki. Marjan Roliński 2 rb. 95 kop., 1 jen srebr., 3 mk. sr., 2 rb. 11 kop. miedz. i 50 mk. pap. Służba z majątku Kłęk składa 35 mk. Królewsko-Polskie Gimnazjum w Zgierzu 228 mk. pap., 11 mk. srebr., 6 rb. 80 kop. sr., 1 rb. 70 kop. miedzią, 6 monet starych srebr., 1 kopertę zegarkową srebr. i 6 monet miedz. Biskupski 20 rb. srebr. i 10 mk. srebr. Włocławski 1 rb. miedz., 1 medal mosiężny. Bryszewski z Aleksandrowa 10 rb. srebr. i 10 rb. w złocie. Nowaczyk, Gogolewski i Gertner 3 rb. i 10 kop. srebr. Beziemiennie 7 mk. 50 f. sr. Dzieci szkoły gazowni miejskiej 114 mk. pap., 1 rb. 75 kop. srebr., 1 rb. miedzią.

### Na obrońców Lwowa.

Władysław Podgórski 50 mk. W. Kruk 20 mk. Stasio Kruk 10 mk. Tadeusz Kruk 5 mk. Stefan Kruk 5 mk. Zamiast kwiatów na grób ś. p. z Biedrzyckiej Ewy Drużyckiej składa Jan Derfner 25 mk. Wydział dobroczynności publicznej składa 129 mk. 50 fen. W rocznicę śmierci brata K. M. składa 10 mk. E. Glogler 50 kop. srebr., 1 mk. srebr. Klasa III gimnazjum „Uczelnia“ składa 58 mk. 50 fen. zamiast podarku w dniu imienia Ks. Brzezińskiej. Dzieci szkoły powstającej w Chucie Dłutowskiej gm. Dłutów prowadzonej przez J. Sankowską składają 20 mk. Kochanowski składa 150 mk. otrzymane za pracę w Komisji wyborczej.

Dyżurny na stacji Kolei Kaliskiej sciągnął kare od podróżnego który spacerował po torze kolejowym, w sumie 5 mk.

Magistrat miasta Jędrzejowa  
poszukuje odpowiedzialnego

## Przedsiębiorcy

do urządzenia oświetlenia elektrycznego,  
tak placów i ulic miasta, jak też i domów prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Magistratu miasta Jędrzejowa do dnia 15 marca r. b. włącznie.

BURMISTRZ  
m. Jędrzejowa.

## ZAJĄCE

po mk. 16 i 18  
poleca HANDEL WIN  
i towarów kolonialnych

A. Trautwein  
Piotrkowska 75

223 1

Zawiadamiamy naszych członków, że  
w środę, dnia 12-go lutego r. b.  
o godz. 5 i pół po południu w lokalu własnym przy  
ul. Przejazd Nr. 1 odbędzie się

## 376 Kwartalne Zebranie.

Urząd Starszych  
Zgromadzenia Majstrów Tkackich  
m. Łodzi.

200 2



Dziś  
i dni  
następnych  
uroczyste  
przedstawienia

Najznakomitsze filmy polsko-francuskie, specjalnie nadesłane przez Komitet Francusko-Polski z Paryża.

# ZWYCIĘZCY

## W wojnie wszechświatowej.

Oryginalne zdjęcia kinematogr. w 4-ch częściach Francuskiego Sztabu Jeneralnego.

Wypowiedzenie wojny i mobilizacja we Francji.  
Najciekawsze epizody wielkich krwawych bitew.  
Francuska piechota, artylerja, tanki.  
Wojska amerykańskie.  
Ukaranie najeźdźcy. Wielkie uroczystości w Alzacji i Lotaryngji i wiele in.

## GENERAL HALLER

Wojska polskie we Francji,  
w walce o niepodległość Polski.

Oryginalne zdjęcia kinematograficzne w 2-ch  
częściach Francuskiego Sztabu Jeneralnego.

Przysięga Hallera w obecności Poincarégo, Clemenceau, Pétaina i in.

Przebieg 1-go pułku strzelców polskich.  
Komitet Narodowy w Paryżu i wiele in.

■ ■ ■ **Nowo utworzona orkiestra.** ■ ■ ■

**Ceny miejsc niepodwyższone!!!**

Początek przedstawień: codz. o godz. 3-iej po poł., w sobotę i niedzielę o godz. 2-iej po poł., ostatniego o godz. 9-iej wieczorem.

Dla młodzieży pierwsze przedstawienie po cenach zniżonych.

255 1

**Próbuje swego szczęścia  
kupujcie losy krajowej loterii klasycznej**

**Wielkie wygrane!**

Co drugi los wygrywa. Losy do nabycia u K. Wygrzyca, Piotrkowska 141.

216-2

### Drobne ogłoszenia:

A. A. Obrączki ślubne duży wybór, różne fasony, z gwarancją za złoto 56 próby, od 40 marek para. W mieszkaniu prywatnym, Brzezińska 10. Jan Placek. 533 26

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17-go  
miesiąca o godz. 11 przed południem odbędzie się

## Przetarg publiczny

ruchomości po „Godziny Polskiej”

przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 86

Spzedane będą m. in. szafa do książek, skrzynia metalu, benzol, rower i t. d.

**Komisja Likwidacyjna  
b. „Godziny Polskiej”.**

240 2

A.) Meble różnej 5 pokoiów wyprzedam zaraz tanio, oraz mieszkanie odstąpię. Piotrkowska 223-3, 1 p. front. 531-1

A kuszerka Drzymałowa przy ulicy Piotrkowska 223-24

A Sprzedaję różne meble używane. Dzielna 11-25, Derejski. 529-9

A kuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 54. Przyjmuje od 9-12 i od 2-6. 99 15

Biurowo pisanie prózb, tłumaczeń i pośrednictwa, egzystujące od lat 20, a nieczynne przez czas wojny, otwarte zostało przy ulicy Przejazd Nr 4, A. Mazowiecki. 466-2

Biurowo pośrednictwa Taszyckiego Piotrkowska 90. Pośredniczy w kapnie, sprzedaży ruchomości, nieruchomości, w lokacie kapitałów. Rekomendacje pracowników wszystkich branż i zawodów. 536-29

Do sprzedania urządzenie do cukierni lub kawiarni. Wiadomość Wólczajska 171, m. 2, między 4 i 7 godz. po p. 505-1:

Fortepian sprzedam. Widzewska 111, 1 piętro, 2-5 po poł. M. Grabski. 506-1

Jest do sprzedania bryczka i uprzęż w całym komplecie. Wszystko znajduje się w dobrym stanie. Piotrkowska Nr 225, w cukierni A. Matybowskiego. 541-1

Kinematograf bez konkurencji, czynny na prowincji (miejscowość 20,000 mieszkańców), do odstąpienia. Zgłoszenia reflektantów w biurze ogłoszeń i film kinematograficznych „Merkur” Łódź, Piotrkowska 82. Kupuje i sprzedaje nowe i używane aparaty kinematograficzne, filmy i szmelc. 567-1

Kupię cukiernię, kawiarnię. Oferty w Redakcji „Rozwój” dla A. S. 540-2:

Łóżka, materace, otomanę dywanową, krzesła, tremo, szafę tanto sprzedam. Sienkiewicza 59, mieszkanie 4. Oficyna, pierwsze wejście, 1 piętro, 510-1

Meble sprzedam: sióły, krzesła, otomanę, biurko, oraz garderobiarę z lustrem i łóżka. Widzewska 107, 27. 524 1 2

Mieszkanie. Pokój z kuchnią z wygodami w centrum Piotrkowskiej bez odstępnego odstąpię. Wiadomość w „Rozwoju”. 542-2

Mleczarnię sprzedam. Piotrkowska 148. 494-2

Meble różne, pianino, kasę ogniotrwałą sprzedam Piotrkowska 189-9. 549-2

Meble sprzedaję: sypialnie: ma choniową, dębową, krzesła, stoły, kredensa, oraz garnitur Piotrkowska 108, Przeździecki. 492-2

Młoda inteligentna paniątka, wydoskonalona w krawiectwie, poszukuje jakiegokolwiek posady. Łaskawe oferty pod adres. Nawrot Nr. 70, C. Budzyński. 561-3

Nici staniały. W szpulkach i w motkach; nici w dobrym gatunku sprzedaję w prywatnym domu, po bardzo niskiej cenie. Piotrkowska 185, m. 5. 558-2

Ostrzeżenie. Ostrzegam przed nabyciem weksli z moim podpisem, Aleksander Szarf i pieczęcią (Aleksander Szarf, Łódź) z zrymem Jan Hinc, jak również z podpisem Jan Hinc, a zrymem moim Aleksander Szarf i pieczęcią (Aleksander Szarf, Łódź), gdyż weksle te są nieplatne jako grzeźnościowe i takowe zabrane rodzinie Hinc. Weksli tych jest dosyć dużo i o zwrot wdrożone śledstwo. Aleksander Szarf, Łódź, Piotrkowska 291. 557-1

Potrzebna dziewczyna do posług 14-sto letnia, ul. Główna 41 m. 17. 572-2

Potrzebuję zaraz 2 lub 1 pokoja z kuchnią wraz z elektrycznym oświetleniem, możliwie w pobliżu kościoła. Wiadomość ks. Górecki Ogrodowa 22. 563-2

Przeć z paskarstwem i Za 7 mk. pierwszorzędna imit skóry, zakład podzelniczy „Eriag”, Piotrkowska 189, 1 piętro, front także gotowe obuwie po cenach fabrycznych. 570-2

Potrzebna praczką i prasowaczka do pralni Cegielniana 69. 560-2

Przybłąkał się pies biały, żółte łaty z obrozą. Odebrać można w mleczarni Helenówek pod Zgierzem. 565-1

Potrzebna zdolna panna do ubierania kapeluszy i zdolna podręczna. Piotrkowska 111 m. 9. 566-3

Poszukuję 6,000 marek po To warzystwie. Oferty w Administracji pisma pod K”. 556-2

Późne meble zaraz sprzedam. Radwańska 55, m. 10. 555-3

Pracownik potrzebny do biura budowlanego. Oferty należy składać w administracji dziennika „Rozwój”, pod literami „M. B.”. 532-1

Pracownicy firmy Wever i Reul, którzy nie otrzymali jeszcze swej zapomogi zostaną wypłacony do 18 lutego. Po upływie tego terminu robotnicy tracą prawo żądania zapomogi. 568-1

Skrzypce stare dyplomowane 200 letnie z silnym tonem do sprzedania. Rozwadowska 1 sklep komisowy. 569-2

Skradziono w tramwaju portfel z pieniędzmi i paszportem wydanym w Kijowie przez poselstwo Polskie na imię Antoniego Smólskiego. 571 3

Suczka foksterjer, biała w czarne łaty, zaginęła. Wadzi się „Aza”. Zwrot za wynagrodzeniem aprasza Stanisław Dietrich, Nawrot 25, m. 9. 546-1

Sprzedam kawiarnię z powodu otworzenia innego interesu, lokal obszerny, przy kawiarni urzędowy piec cukierniczy, cena przystępna; ul. Główna 62. 547-1

Abram Wigder Herszenberg zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 555-2

Ujadąc z Kuluszek do Łodzi zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi na imię Aleksandra Kicińskiego. 564-1

Tomasz Puławski zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 551-1

\*\*\*\*\*